

Sygn. akt III Ca 721/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca)

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) S.A. Oddział w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowy Sączu

z dnia 11 czerwca 2013., sygn. akt I C 1543/12

- 1. uchyła zaskarżony wyrok w pkt I i IV i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego,**
- 2. oddala apelację w pozostałej części,**
- 3. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanej w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 10 000 zł.**

Sygn. akt III Ca 721/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013r. sygn. akt I C 1543/12 Sąd Rejonowy w Nowym Sączu oddalił powództwo J. M. przeciwko (...) S.A. Oddział w K. o zapłatę kwoty 2 000 zł (pkt I), umorzył postępowanie o zapłatę kwoty 10 000 zł (pkt II), wpisem obciążył Skarb Państwa (pkt III), zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt IV) oraz nie obciążył powoda pozostałymi kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego (pkt V).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy podał, że powód domagał się zapłaty kwoty 2 000 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonywanie umowy łączącej strony w zakresie dostarczania powodowi przez pozwanego energii elektrycznej, a ponieważ jego żądanie nie zostało należycie udowodnione, powództwo należało oddalić. W kwestii

drugiego z żądań - zapłaty 10 000 zł Sąd umorzył postępowanie w tej części z uwagi na cofnięcie pozwu przez powoda w tym zakresie.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją powód podnosząc, że sprawa została rozpatrzona na podstawie art. 471 kc w kontekście naruszenia przez pozwanego umowy o dostarczanie energii elektrycznej, zaś on domagał się wynagrodzenia za przyłączenie osoby trzeciej do sieci elektrycznej częściowo biegnącej przez grunt powoda (poprzez posadowiony na jego gruncie słup elektryczny używany pozwanemu), co w jego przekonaniu stanowiło naruszenie art. 712 § 2 kc. Ponadto podniósł, że sąd umarzając sprawę w zakresie żądania zapłaty 10 000 zł nie zbadał, czy cofnięcie przez powoda pozwu w tym zakresie było dopuszczalne. Apelujący zarzucił także naruszenie prawa procesowego poprzez nieznajdujące oparcia w przepisach prawnych doręczenie powodowi na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013r. przez przewodniczącego składu sędziowskiego pisma pozwanego złożonego przez niego w dniu 3 czerwca 2013r. w sądzie, bez możliwości zajęcia przez powoda stanowiska wobec treści tego pisma. Na koniec wniósł o ukaranie pełnomocnika pozwanego radcy prawnego B. M. za zamieszczenie w piśmie procesowym z dnia 31 maja 2013r. (złożonego w sądzie 3 czerwca 2013r.) treści godzących w dobre imię powoda i stawianie przez to osoby powoda w złym świetle przed obliczem sądu. Wobec tego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku lub o przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedzi na powyższą apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania. W ocenie pozwanego Sąd wyjaśnił wszystkie okoliczności sprawy, odnosząc się do wszystkich twierdzeń stron, zaś wydany wyrok jest zasadny.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

W kwestii oddalenia żądania zapłaty kwoty 2 000 zł rację ma apelujący twierdząc, że sąd nie rozpatrzył merytorycznie jego roszczenia.

Zgodnie z art. 321 kpc sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Powyższy przepis jest wyrazem obowiązywania w postępowaniu cywilnym zasady dyspozytywności, zgodnie z którą powód decyduje nie tylko o wszczęciu postępowania, ale także o zakresie rozstrzygnięcia sprawy. Niedopuszczalność wyrokowania co do przedmiotu nieobjętego żądaniem oznacza niemożność objęcia rozstrzygnięciem innych roszczeń niż przedstawione przez powoda, natomiast zakaz zasądzania ponad żądanie oznacza, że sąd jest związany określonym przez powoda zakresem roszczenia (Jakubecki Andrzej, Komentarz do art. 321 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX 2013, 147297).

Określone w pozwie żądanie jest zindywidualizowane przytoczonymi przez powoda okolicznościami faktycznymi, co oznacza, że sąd ma rozstrzygać sprawę w oparciu o takie twierdzenia (fakty), jakie podaje powód, nie ma możliwości „dopowiadania” sobie stanu faktycznego. Oczywiście związanie sądu granicami żądania nie oznacza, że sąd jest związany w sposób bezwzględny samym określeniem żądania, bowiem jeżeli treść żądania jest sformułowana niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. Prowadzi to jedynie do nadania objawionej w treści pozwu woli powoda poprawnej jurydycznie formy (wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2007r., IV CSK 115/07).

Przyjęta w kodeksie postępowania cywilnego konstrukcja procesu determinuje powoda do podawania podstawy faktycznej żądania, nie zaś do dokonywania jego kwalifikacji prawnej. Oczywiście strony mogą podawać podstawę prawną roszczenia, jednakże sąd nie jest nią związany i może, a nawet powinien badać jej poprawność. Taka „pomoc” sądowi w subsumcji podstawy faktycznej służy bardziej jako wskazówka co do treści żądań powoda, niż jego definitywna deklaracja w tym zakresie.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy wyszedł z błędnego założenia, że powód domaga się odszkodowania z tytułu naruszenia łączącej strony umowy o dostawę energii elektrycznej. Tymczasem powodowi w istocie nie chodziło o tę umowę, bowiem zdawał sobie sprawę z jej innego zakresu przedmiotowego, lecz o umowę, na podstawie której

pozwana spółka korzystała z jego nieruchomości poprzez korzystanie ze słupa posadowionego na tym gruncie, na poparcie czego przytaczał nawet podstawę prawną, mianowicie art. 712 kc. Oczywiście, jak zostało powiedziane, przytoczenie takiej podstawy nie jest dla sądu wiążące, jednakże mogło dać wskazówkę, o co powodowi naprawdę chodziło w niniejszej sprawie. Błąd Sądu Rejonowego w tym zakresie jest tym bardziej ewidentny, że powód wiele razy w sprawie przytaczał okoliczności dotyczące tej umowy, jak i wiele razy wskazywał na samą umowę i jej charakter. Już w pozwie pojawiło się pojęcie użyczenia, gdyż jak podał powód „dla zbudowania systemu elektroenergetycznego właściciele nieruchomości przekazali w formie użyczenia na ten cel część swoich gruntów. Jest to domniemanie użyczenia, bo do dnia dzisiejszego użyczenie funkcjonuje bez szczegółowego sformalizowania.” Z kolei na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013r., poprzedzającej bezpośrednio wydanie wyroku powód używając słów „precyzuję żądanie” stwierdził, że żąda 2 000 zł tytułem wynagrodzenia za służebność przesyłu, zaś podczas przesłuchania go w charakterze strony także wymienił umowę użyczenia: „Domagam się jednorazowego wynagrodzenia 2 000 zł za udostępnienie prawa z umowy użyczenia”. Nadto powód jednoznacznie stwierdził, że jego żądania nie należy traktować jako roszczenia odszkodowawczego za szkody związane z wejściem w teren. (por. protokół rozprawy k. 99). Z kolejnych wypowiedzi powoda jednoznacznie wynika, że powód domaga się wynagrodzenia za to, że na jego działce znajduje się słup stanowiący część instalacji przesyłowej, przy czym dopóki przedmiotowa instalacja służyła do celów dostarczania energii dla osób fizycznych (w tym powoda) to powód nie domagał się zapłaty, natomiast aktualnie domaga się wynagrodzenia, ponieważ przedmiotowa instalacja służy także do dostarczania energii dla przedsiębiorcy – właściciela sieci telefonii komórkowej. Z powyższego wynika, że o ile strona łączył jakiś dorozumiany stosunek użyczenia gruntu powoda pod słup energetyczny to został on przez powoda wypowiedziany. Nie przesądzając w tym miejscu czy wyżej opisane żądanie powoda w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy jest zasadne, należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy takiego żądania nie rozpoznał. Sąd Rejonowy rozpoznał żądanie, którego powód nie zgłaszał (żądanie odszkodowania z tytułu naruszenia umowy o dostarczanie energii), nie rozpoznał zaś rzeczywistego roszczenia powoda, związanego z posadowieniem na jego własności części instalacji przesyłowej strony pozwanej. Tym samym Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 321 § 1 kpc oraz nie rozpoznał sprawy co do istoty w znaczeniu z art. 386 §1 kpc. W związku z powyższym na zasadzie w/w przepisu Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt.1. sentencji.

Przeprowadzone w sprawie dowody służyć miały (zgodnie z koncepcją przyjętą przez Sąd) wykazaniu słuszności bądź niesłuszności żądania zapłaty w oparciu o umowę o dostarczanie energii i nie są wystarczające do oceny żądania wynagrodzenia za korzystanie z gruntu powoda. Aby należycie ocenić to żądanie należy przede wszystkim wyjaśnić, czy strona pozwana dysponuje tytułem prawnym do korzystania z gruntu powoda a więc wyjaśnić kiedy, w jakich okolicznościach i na jakiej podstawie prawnej wybudowano sieć przebiegającą między innymi przez grunt powoda. Prowadząc postępowanie w dalszym ciągu Sąd I instancji podejmie czynności związane z dokładnym wyjaśnieniem podstawy faktycznej żądania pozwu, uzyska stanowisko strony pozwanej co do żądania zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z gruntu powoda, ustali jakie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy są sporne i umożliwi stronom przedstawienie dowodów.

Apelacja powoda w części kwestionującej umorzenie postępowania co do kwoty 10 000 zł nie zasługuje na uwzględnienie. Uznanie przez sąd cofnięcia pozwu za niedopuszczalne może nastąpić jedynie w przypadku stwierdzenia, że okoliczności sprawy wskazują, iż wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa (art. 203 § 4 kpc). Żadna z powyższych przesłanek w niniejszej sprawie nie wystąpiła, w związku z czym podnoszony w tej kwestii zarzut apelacji okazał się niezasadny.

Niezasadny jest także zarzut powoda dotyczący doręczenia mu na rozprawie przez Przewodniczącego pisma procesowego strony pozwanej. Jeżeli nie zarządzono zwrotu pisma procesowego, a pismo zostało dołączone do akt tuż przed terminem rozprawy, to jego doręczenie stronie przeciwnej następuje na rozprawie i czynność tę może wykonać sędzia. Powyższe tj. doręczenia pisma stronie przez sędziego na rozprawie nie narusza przepisów prawa i jako takie często występuje w praktyce sądowej. Z kolei zarzuty powoda co do zachowania osoby pełnomocnika strony pozwanej nie mają związku z treścią rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego i jako takie nie podlegają ocenie w ramach apelacji.

W związku z powyższym na zasadzie art. 385 kpc orzeczono jak w pkt.2. sentencji.

W pkt.3. orzeczono na zasadzie art. 102 kpc w związku z art. 108 §2 kpc. Sąd Okręgowy uwzględnił olbrzymią dysproporcję pomiędzy statusem materialnym powoda oraz strony pozwanej oraz fakt, że powód poniósł znaczne koszty opłaty od apelacji a znajduje się w bardzo trudnej sytuacji materialnej - co wynika z oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach znajdującym się na karcie 23-24 akt.

(...)